

## GAZETA LWOWSKA

W Piątek

N<sup>ro.</sup> 85.

27. Lipca 1821.

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy podał do umieszczenia co następuje:

Podczas rozdawania nagród przeznaczonych w celu ulepszenia chowu koni i bydła rogatego, które w dniu 6. z. m. w Dąbrowie Cyrkuła Tarnowskiego przedsięwzięto, odebrały następujące osoby przepisane od Rządu premia:

1.) Urodzony Dyzma Stojowski, Ekonom Jan Dąbrowski i poddany Jerzy Siepk za trzy najpiękniejsze po stadnikach skarbowych żrzebce, każdy po 90 ZR. w M. K.

2.) Poddany Mędrzechowski Jan Święteli za klacz po stadniku skarbowym 27 ZR. w M. K.

3.) Poddani: Maciej Kurpaska, Ignacy Starzyk i Tomasz Łyczko, za trzy najpiękniejsze byki okazane Kommissyi rozdającej nagrody, własnego chowu, każdy do 12 ZR. M. K. i

4.) Poddani Jan Cymbor, Błażej Owsiany, Piotr Liszow, Tomasz Gaiek, Woyciech Rydz i Woyciech Mendel za sześć najpiękniejszych jałówek własnego chowu, okazanych Kommissyi, każdy po 8 ZR. w M. K.

## Wiadomości zagraniczne.

## Hiszpania.

Oto jest odezwa Meryny do Hiszpanów (o której namieniliśmy w przeszłym numerze gazety naszej).

»Kastylicyzykowie! Przodkowie nasi winni byli swojej poczciwości, cnotom i waleczności, że ich wielkie dzieła zachowano w kościele nieśmiertelności. Jeżeli zostawili nam w spuściznie tak wysokie przykłady, takświecne prawa, to jedynie dla tego, abyśmy wielkimi dziełami wstępowali w ich szlady. Serce mężkie nie może wspomnieć bez poruszenia na owe wiekopomne dni, w których zastępy Kastylicyzyków były tarczą religii, siłą podporą tronu, postrachem nieprzyjaciół, przedmurzem wolności towarzyskiej, przywilejów i praw narodu. Atoli iakżebyśmy śmieli nazwać się potomkami owych czczonych bohaterów, żyjąc w klaniebnym nieczynności i będąc igraszą

bezbożnego stronnictwa. Napróżno przywozicie sobie będziemy ich wielkie dzieła, lub owe nas pobudzać będą do naśladowania ich przykładów? Czyli sława i pamięć przodków nie spada z oycy na syna? Tak Kastylicyzykowie, tak, Król wszystkiego się po nas spodziewa.«

»Owa tajemna sekta, przygotowująca, wszystko do upadku rodu ludzkiego, stara się zasiać między nami niezgodę, nas zniszczyć, lub uczynić nas narzędziami swęj bezbożności. Niebawnie potem, gdy usiłowaniami naszemi zachęciliśmy całą Europę, do zrucenia iarżma, pod którem ięczyła i dożyliśmy przyiemnocy pociechy widzieć powracającego w śród nas ukochanego Ferdynanda VII., postrzegliśmy, że ta sama sekta, niezaniebnie doświadczać żadnego środka, aby wszelkimi sposobami odjąć Królowi zaufanie, aż też chytre sprzysiężenie się odkryło iawnie iey zamiary.«

»Swiadkami iesteśmy, iż Król od nieszczęsnego dnia 7. Marca, w którym zaprzysiągł narzuconą sobie Konstytucyję, pozbawiony jest wolności i życia iego tak, iak caley rodziny iest zagrożone; że zmuszono go do sankcjonowania wyroków; iż podczas pobytu iego w Escorialu, chciano pozbawić go tronu; że za powrotem do Madrytu był napastowany; że go.... (chaniebną iest wyrażać); że potem zamachu ponowiono wiele wypadków niegodnych prawego charakteru Hiszpanów; że rzucano na powoz iego kamieniami i pozbawiono go gwardyi przybocznęj; że nakoniec, poddany panującey tłuszczy, nieposiada zupełnie żadney władzy i że zwyczajem nasze i obyczajem, własność, prawa i przywileje zdeptano i haniebną tyraniją naruszono.«

»Mamyż na to wszystko i na inne zgrozdy patrzeć obojętnie? Nie, dozwolcie wystąpić nam przeciwko nieprzyjacielom porządku, przywrócić Króla do wszystkich praw korony, i unowocnić go na tronie według praw i przywilejów naszych. Wymaga tego przysięga, którąśmy iako Królowi wykonali i potrzeba naszego utrzymania. Dozwolcie przyjąć nam z rąk

Króla prawa, któremi oznaczy utrzymanie swej wysokiej godności, i naszej przyszłej Konstytucyi zastosowanej do potrzeb naszych; wtedy dopełniemy wszyscy naszych powinności. W ten czas dobry przykład lepszy jest iak wszystkie słowa, wtedy pierwszym będą, i podam się na niebezpieczeństwa. Przenoszę zaszczytną śmierć w boju za wolność, nad niewolę, nad zabicie mnie w własnym moim domu, i zniszczenie z rąk tych, którzy gdyby widzieli moją wolność, obłożiliby mnie nayhaniebniejszymi obelgami. O iakże nie jest godniejszą i szlachetniejszą dla nas Hiszpanie umrzeć raczej na polu boju, iak uginac się pod haniebsem iarzem lek.

»Do broni Kastyllycykowie! przypomniemy sobie owe bohaterkie usiłowania przeciwko wojskom Napoleona! Dozwolcie nam ożkażać, iż iesteśmy godnymi potomkami owych Hiszpanów, którzy sobie tak wielką zyskali chwałę, i dozwolcie umrzeć nam ze sławą na placu boju lub zwyciężyć z wspaniałością. Połączmy się pod sztyndarem Króla, którego uwolnić chcemy z niewoli, a zobaczycie, że bracia nasi we wszystkich prowincyach z szlachetną gorliwością będą nas naśladowali.«

»Religiia, Król, Konstytucyia iaką Jego Królewska Mość przeznaczy te są nasze życzenie ta jedyna wola narodu. Wy zaś mężni i szlachetnie myślący wojownicy, godni naywyższej sławy, którzy mi w tym pochodzie chcieliście towarzyszyć, przymyślcie zapewnienie wdzięczności, którą wam terazniejsze i przyszłe płacić będzie pokolenie. Stańcie się godnymi darów, iakie wam przyzna Król i wasi rodacy i oczekujcie nieśmiertelney nagrody świętey religii, którey bronicie.«

»W główney kwaterze na polach Alienza d. 1. Kwiecinia 1821.«

(Podpis.) »Geronimo Merino.«

Dnia 4. wieczorem odebrano w Paryżu przez nadzwyczajną sposobność wiadomości z Madrytu dochodzące do d. 26. Czerwca. Zdaie się, że Stany udzieliły Rządowi potrzebnego upoważnienia do pożyczki 200 milliionów realów; że w Sewilli gdzie odkryto obszerny plan spisku przeciwko systematowi konstytucyjnemu, uwięziono wiele osób; że były naczelnik kup zbrojnych nazwiskiem Mir znajduje się między uwięzionymi, i że Król przyrzekł Deputacyi Stanów udać się w d. 30. na Zgromadzenie dla zamknięcia osobiście tego rocznego posiedzenia. Zresztą trudnią się Stany nieustannie rozprawami nad budżetem wydatków różnych Ministeryjów, z których niektóre już przyjęto.

## Wielka Brytania i Irlandyia.

Z Londynu d. 19. Czerwca.— Dnia wczorayszego zaszła wielka bitka w zachodniej części miasta między bohaterami z pod Waterloo, którzy obchodząc pamięć dnia tego zagrzaali sobie trunkiem głowy; pospólstwo połączyło się z nimi, i zgiełk był tak wielki, że blisko mieszkający kramarze przymuszeni byli pozamykać swoje sklepy. Nakoniec pokazał się oddział policyantów, ci zaczęli znowu wspólnie z nimi bitkę tak dalece, że toczyli z sobą formalną wojnę; z obojey strony było dużo rannych. Nadciągnął oddział czynny gwardyi na pomoc; Magistrat odczytał kazał akt o rozruchach, i po wielkiem usiłowaniu udało się dopiero policyi rozpedzić pospólstwo. Wielu Policyantów, żołnierzy, widzów zostało niebezpiecznie skaleczonych a jeden nawet człowiek podeptany nogami umarł; dwunastu hersztów uwięziono.

## Francyia.

Maziau przywieziony z Niderlandów badany był pierwszy raz przez Kommissarzy Sędu Parów: Margrabię Pastoret, Margrabię Semonville, Hrabiego Digeon i Hrabiego Rapp: Osadzony on jest w Luxemburgu w tajemnem więzieniu.

P. Villemain czytał na 28. Czerwca pochwałę w Instytucie na część swego poprzednika Fontanes. P. Ruger, odpowiadając mu, przywiódł między innymi ten text. Bonaaparte pytał się niegdy P. Fontanes, przypominasz sobie W Pan jeszcze Xięcia d'Enghien? Zdaie się: odpowie Fontanes, że i Cesarz podobnie iak ia o nim pamięta.

## Królestwo Obojey Sycylii.

Wyrok Królewski oddała wszystkich tych, którzy podczas rewolucyi otrzymali inkwizytorstwo akademiczną w wydziale nauki prawa lub lekarskim; muszą oni poddać się nowemu przepisowi.

## Zjednoczone Niderlandy.

W drugiej Izbie Stanów jeneralnych, zaszły żywawie rozprawy nad projektem do prawa względem nowego systematu skarbowego, i pomieniony projekt do prawa przyjęto większością czterech głosów (55 przeciwko 51). W chwili gdy Prezydent ogłosił przyjęcie, okazały się na trybunach poruszenia niechęci, a nawet slychać było świstanie.

## Szwajcaryia.

Obwieszczenie małej Rady Stanów Graubündskich z Chur wydane na d. 30. Maja

dotycze się względem żadanego przez Szwaycaryją nieprzechowywania zbiegów Piemontskich i obeymuie w istotney treści: »Oyczyzna Szwaycarów doznaie wewnątrzney spokojności, która każdemu iey używającemu z powodu pożądaney towarzyskiej, mniej lub więcej rozciągłej polityczney wolności, podwoynie szacowną być powinna. Atoli Szwaycaryia, której Monarchowie Europejscy zabezpieczyli neutralność i samoistnienie, powinna mieć nieustannie na względzie tych Monarchów a szczególnie Sądziek Państw. Od tego nie może ona się zawsze wymawiać gościnnością i dozwoleciem miast wolnych. Czynności te same przez się ludzkie muszą u wszystkich Szwaycarów zawsze temu ulegać obowiązkowi, aby nie daż ze swoiey strony obcym Rządóm powodu do użalen, do którychby zmuszone były dla zabezpieczenia Państw swoich, a których lekceważenie ściągnaćby mogło dla własney ich oyczyzny szkodliwe skutki! Ponieważ podobne żądanie iakie podały teraz trzy Mocarstwa i Piemont już w roku 1809 były Rząd Włoski uczynił, i na takowe wielka Rada Graubündska wydała stosowne rozporządzenie, przeto nie potrzeba iak tylko odnowić, co się już stało. Stosownie więc do tego niikt z cudzoziemców (nie będąc Szwaycarem) nie opatrzonny z paszportem formalnym, lub kto nie będzie się mógł dokładnie wywieść względem spraw w kraju, nie będzie wpuszczony ani podróżnych zapłaca 40 Złt. Reń.; sto talarów zaś prócz dalszey odpowiedzialności zapłaca, opieszale, cierpiące lub takowey zbrodni nie karzące Władze i przełożeni mieyscowi.«

### N i e m c y .

Seym terazniejszy Wirtembergski ukończywszy po części przeznaczony sobie sprawy, po części doprowadziwszy je tak dalece, że dalsze onych wypracowanie poruczone im być mogło Wydziałowi wybranemu przez Zgromadzenie, Król na d. 26. Czerwca po południu o godzinie 4. w towarzystwie Swoich Ministrów i tajnych Radców, wyższych Urzędników Dworu, Adjutantów i Deputowanych w liczbie 25, wybranych z Członków Stanowych, udął się do sali posiedzeń Izby drugiey, w której zebrani byli obecni Członkowie tej Izby dla zamknięcia terazniejszego Seymu. Król Jegomość miał z tego powodu następującą mowę: »Szlachetni, szanowni, kochani i wierni!« — »Przy końcu pierwszego Seymu muszę wyznać przed wami — Moim Ludem — i światem, iż błogosławię ten dzień, w którym za dobrowolną zgo-

dą utworzoną została nasza Konstytucyia. — Pod tarczą umiarkowania, wierności i przychylności nie należało wątpić o szczęśliwych oney skutkach. Te szlachetne własności charakteru Niemieckiego, potwierdzają się w czasie, miotany ieszcze skutkami niedawno uplynionej przeszłości, i odróżniającym się szczególniej opłakania godnemi wypadkami, które zaburzyły spokojność i pomyślność innych Państw Europejskich. — Dozwolcie iść rozpoczętym torem; tylko tym osiągniemy cel naszych usiłowań. Szczęście wewnętrzne — poważanie współczesnych — i potrzebną przyjaźń innych Mocarstw, tak wielce dla nas szanowne. — Wiele stało się już podczas prawe całocrocznego waszego posiedzenia. — Wiele dla tego — ponieważ przekonaliście się iawnem wystawieniem toku Rządu Moiego i zasad, które nim kierują, że wszystkie Moie czynności iako Rządzący pochodzą z czystych i dobrych chęci, poświęconych dla Ludu Moiego. — Wyznaję z pociechą i podziękowaniem, że podczas narad, w wielu przedmiotach wasze światło i sposób myślenia patriotyczny były pożyteczne dla Rządu. — Nie można słusznie od żadney strony żądać zgody we wszystkich pojedynczych widokach; atoli jedność w główney rzeczy i istotnych zamiarach, połączona z wierną przychylnością do Konstytucyi — stawia nam nays pewniejszą rękojmią za trwałość szczęścia Oyczyzny. — Jedność tę utrzymywać i coraz bardziej ją ustalić, będzie tak Moim — iak i waszem nieocfionem usiłowaniem. — Uważmy położenie naszych wewnętrznych spraw, a pokaże się pocieszający skutek naszych wspólnych starań i zaspokajające widoki przyszłości. — Zarząd nasz Skarbowy — przedmiot ściśle ważny iak trudny dla kraju — posunięty iest bliżej udoskonalenia; postępować zawsze w tym zamiarze szczególniej Moie obchodzić będzie. — Tymczasem iestem już w stanie uczynić więcej obciążonym klassom Moich poddanych ulgi, której zawsze chętnie dawałem w rozciągłości iakich stosunki czasowe dozwalały. Przyjmijcie szczególniejsze Moie podziękowanie za gotowość, która Mi dozwoliła znieść długi i sprawiedliwy dług względem nowych części kraju; wierny sposób myślenia Wirtembergski, o którym się nie dawno osobiście Miałem sposobność przekonać, szczególniejsze rościł sobie prawo do tej względności. — Wiadomo wam, szlachetni, szanowni, kochani i wierni, ile od początku Rządu Moiego cenilem ustalenie kredytu Państw. — Z zaufaniem oddałem w wasze wierne ręce naybliższe kierowanie dotyczących się tego przedmiotów. —

Nie przestawajcie poświęcać temu jak dotąd troskliwości, ktorey skutki działają tak dobroczynnie na waszych współobywateli. — Nie uszły Moiej uwagi stosunki Kościoła i publicznego oświecenia; są one w tak bliskim związku z tem, co musi być dla człowieka najsświętszem i nayszanowniejszem. — Niektóre rzeczy przygotowano już w tej sprawie i podczas waszej nieobecności więcej będzie posuniętem, tak, iż mam nadzieję, że ta za powrotem waszem ukończoną zostanie z powszechnem naszym zadowoleniem. — Nagłym potrzebom w zarządzie sprawiedliwości stało się zadosyć; wielkie i ważne dzieło prawodawstwa jest rozpoczęte, i pozwoli ukończone zostanie w sposobie konstytucyynym. — Stan i urządzenie wojska Narodowego odpowiadającym wewnętrznym stosunkom, jak i zobowiązaniom, które dopełnić mamy względem Związku Niemieckiego. — Ulepszenia jakie mogą nastąpić w systemacie naboru do wojska roztrząsane będą na Seymie następującym. — Wewnętrzny nasz zarząd, oparty jest na zasadach odpowiadających kształtowi Monarchii konstytucyyney. — Gminom i korporacyjom zostawiono jest trudnić się samemi sobą, co we względzie ich stosunków tak co do teraźniejszości jak i przyszłości stosownie obmyślano. — Pogdayby nowe te instytucye rozwijały się pomyślnie i dobroczynnie, by stan ich ulepszony i trwały dał mi jak najsprężej sposobność uczynienia wam przełożeń względem łatwiejszego i oszczędniejszego ułożenia naszego systemu zarządu Państwa. Albowiem jedynie życzenia Moie spełniają się, gdy i w tej mierze wszystkie rzeczy spokojnie załatwione zostaną. Ubolewam, iż przy ukończeniu Seymu nie widzę się także otoczonym przez pierwszą Izbę Stanów Moich; atoli w Członkach tejże pokładam to zaufanie, że przychylnie do osoby Moiej, tak, jak miłość do Ojczyzny, zwróci ich do udziału prac około dobra publicznego. — Tak więc powracajcie WPaństwo, godni Deputowani Moiego Ludu, do zatrudnienia waszego powołania. — Przyymiecie Moie podziękowanie, zaczynną pomoc, daną mi w Moiej i Kraiu sprawie. — Jakiście dotąd byli tłumaczami życzeń Moiego Ludu, bądźcie teraz świadkami Moiego Ojcowskiego sposobu myślenia, z takim iestem do niego przychylny. — Powiedzcie swoim współobywatelom, że życie Moie poświęciłem ich szczęściu i ich pomyślności, i że nagrodę trudnego i pełnego trosków powołania znaleźć tyl-

ko mogę w miłości Moich wiecznych Wirtemberczyków.»

Rozporządzenie Policji W. Xięstwa Heńskiego zakazuje surowo i pod karą pieniężną i więzienia palenia tytanu i śpiewania w miejscach publicznych. Atoli synowie muzy Göttingskiey, którzy podczas zielonych Świątek jak zwyczajnie licznie (tym razem w kilku-set) przybyli do Kassel, pierwszego Święta udali się razem wszyscy do parku, zwanego grosse Aue (wielki gay), gdzie muzyka załogi wyprawiała przedziwny koncert, tam zabrawszy miejsca głośzyli muzykę swemi piosnkami w obecności Policji otoczeni mnóstwem pospólstwa. Poczem pod wodzą marszałka, ruszyli przez ulice miasta na plac Królewski okrągły; tu utworzyli obszerny obwód, a podniosły głos wołając «Niech żyje!» na cześć panującego Xięcia Heskiego, śpiewali tam piosnki znanego chłopcostwa, co z powodu siedem razy powtarzającego się echa na tymże placu, uczyniło mocne wrażenie i dało się słyszeć w najodleglejsze strony miasta. Poczem marszałek zrobił wniosek, zgromadzenia się na tymże samym placu wieczorem o godzinie 9tej; wszyscy uczniowie przyjęli ten wniosek. Tymczasem Policya przedsięwzięła środki dla zniszczenia tego plauu. Oprócz właściwych agentów Policji przeciągały mocne stráže krajowych dragonów przez ulice, i rozstawiono je szczególnie blisko domów gościnnych, gdzie staneli uczniowie; wszędzie, gdzie się licznie skupiali na ulicach, rozpedali ich jezdycy. Środki te Policji dostateczne były do zniszczenia zamiaru uczniów; tylko po kilku razem ukazało się na miejscu umówione, lecz ani pomyśleć mogli o ponowieniu owych pieśni wśród takich okoliczności; wieczor i noc minęły spokojnie. W drugi dzień Święta zaczął się schodzić Lud do Wilhelmshöhe, gdzie bezpłatnie widzieć można wodospoki. Uczniów Goetingskich upomniono ustnie przy wstąpieniu do sali iadalney; atoli uczniowie, sądząc, że wewnątrz domu gościnnego nie ma im nic do rozkazania policyja, zaczęli znowu mniej dbając na przestrogi śpiewać i nieprzestali swoich pieśni dopoki niewszedł na środek sali urzędnik wyższy policji w mundurze i nienaganil im mocno w imieniu Xięcia ich nieprzystoynego postępowania. Zaledwie atoli opuścił salę, zaczęto jeszcze mocniej śpiewać, co trwało do ko ca stołu. Bezprawie takie popełniono w oczach W. Xięcia, ponieważż zamek zaledwie na wystrzał jest od domu tego oddalony.